

Jonasz Suchy

(Wrocław)

Kształtowanie się zasad ochrony praw autorskich na gruncie Konwencji Berneńskiej

Problematyka dotycząca ochrony praw autorskich sięga czasów starożytnych. Choć w okresie tym trudno mówić o normach prawnych, które bezpośrednio chroniłyby interesy autorów, to bez wątplenia istniała już wtedy świadomość występowania problemu kopiowania cudzych dzieł bez wcześniejszego zezwolenia twórcy. W starożytnym Rzymie pojęcie to podlegało powolnej ewolucji, nigdy jednak nie było w kulturze rzymskiej postrzegane w sposób znany ze współczesnych uregulowań prawnych. Prawa autora były przez Rzymian postrzegane bardziej przez pryzmat norm moralnych i w myśl tej zasady plagiat literacki mógł być traktowany jako poważne wykroczenie przeciwko obyczajności. W tym ujęciu plagiat postrzegano również jako kradzież pod warunkiem, iż osoba dokonując plagiatu nie utrzymała tego faktu w tajemnicy¹. W okresie średniowiecza z kolei wyróżniały się poglądy św. Tomasza z Akwinu, który w osobie autora upatrywał źródła sztuki. Twórca był tutaj jednak sprowadzony do osoby naśladowującej naturę w trakcie tworzenia swoich dzieł. Oznaczało to przy tym, iż cenione były nie tyle zdolności samego autora, co różnorodność dzieł, które tworzył. Niemniej jednak stanowisko św. Tomasza z Akwinu podkreślało kluczową rolę autora w procesie twórczym, którego owocem były utwory o zindywidualizowanych cechach². Do istotnego przełomu w rozwoju koncepcji ochrony praw autorskich doprowadziło natomiast wynalezienie przez J. Gutenberga w 1455 r. druku. Postęp technologiczny sprawił, że możliwa stała się reprodukcja dzieł na masową skalę. Rodziło to pokusę prowadzenia nieuczciwej konkurencji przez księgarzy, którzy kopiowali utwory bez uzyskania zgody autorów³. Dalszy rozwój technologiczny, szczególnie w XIX oraz na początku XX wieku,

¹ K. de la Durantaye, *Origins of the Protection of Literary Authorship in Ancient Rome*, „Boston University International Law” 2007, t. 25, s. 71.

² M. Jankowska, *Autor i prawo do autorstwa*, Warszawa 2011, s. 45.

³ R.P. Merges, P.S. Menell, M.A. Lemley, *Intellectual Property In the New Technological Age*, New York 2000, s. 346.

spowodował konieczność stworzenia systemu ochrony praw autorskich także w ramach struktury ponadpaństwowej.

Idea powstania aktu prawnego o zasięgu międzynarodowym, który porządkowałby istniejące regulacje państwowe z zakresu ochrony praw autorskich, narodziła się pod koniec XIX wieku. Proces tworzenia tej koncepcji nie miał jednak charakteru jednolitego. W szczególności początkowe założenia dotyczące tego, jaką formę mogłyby przyjąć międzypaństwowe regulacje dotyczące ochrony praw autorskich, ulegały wielu przeobrażeniom, zanim uchwalono Konwencję Berneńską w jej oficjalnym kształcie⁴.

Po raz pierwszy pomysł opracowania międzynarodowych norm dotyczących praw autorskich pojawił się w 1858 roku w Brukseli w ramach zwołanego kongresu autorów oraz artystów. Owocem prac podjętych w ramach owej konwencji było wydanie rezolucji, która zapoczątkowała dalsze rozważania nad możliwością rozwoju międzypaństwowego systemu ochrony praw autorskich. Rozwiązania przyjęte w rezolucji były również przedmiotem debaty w ramach kolejnego kongresu, który odbył się w 1861 roku w Antwerpii. Liczne rozwiązania przyjęte w ramach rezolucji zostały także przeniesione do krajowych systemów prawnych poszczególnych państw. Rezolucja jako swój paradygmat przyjęła założenie, iż honorowanie praw autorów do swych dzieł literackich oraz artystycznych jest podstawą do uznania danego kraju za cywilizowany. W wymiarze symbolicznym wyrażało to więc chęć stworzenia pewnych standardów międzynarodowej ochrony praw twórców, do których powinny dążyć poszczególne państwa⁵.

Kolejnym krokiem w rozwoju koncepcji międzynarodowej ochrony praw autorskich była zwołana w 1878 roku we Francji konferencja literacka. Funkcję przewodniczącego obrad pełnił Viktor Hugo, a sama debata zgromadziła przedstawicieli nauki i sztuki z całego świata. Wynikiem przeprowadzonej debaty było natomiast wypracowanie wspólnego stanowiska co do konieczności powołania organizacji, której celem byłoby nawiązanie współpracy międzynarodowej pisarzy. Ponadto w trakcie konferencji zdefiniowano prawo autora do dzieła, jako formę własności, która powinna zostać objęta ochroną w drodze przyjęcia odpowiednich ustaw krajowych. W ramach kongresu z 1878

⁴ Przyjęcie Konwencji Berneńskiej dało natomiast początek nowej tendencji w rozwoju prawa autorskiego, która trwa po czasy obecne. Przemiany te definiuje się jako okres internacjonalizacji prawa autorskiego. por. B. Howorka, *Prawo autorskie w pracy bibliotekarza*, Warszawa 2012, s. 19.

⁵ J. Ginsburg, S. Ricketson, *International Copyright and Neighbouring Rights: The Berne Convention and Beyond, 2nd Edition*, Oxford 2006, s. 50.

roku stworzono również *Association Littéraire Internationale* (ALI), które zostało przekształcone następnie w *Association Littéraire et Artistique Internationale* (ALAI)⁶. Choć, jak mogłoby się wydawać, powołanie do życia powyższego stowarzyszenia samo w sobie nie mogło zapewnić postępu prac nad umiędzynarodowieniem problemu ochrony praw autorskich, to z czasem organizacja ta zaczęła być postrzegana jako główny ośrodek opiniotwórczy w pracach nad prawem autorskim. Nie bez znaczenia pozostawał także fakt, iż członkami stowarzyszenia, poza słynnym Victorem Hugo, były również inne wpływowo postacie świata sztuki tamtego okresu, w tym między innymi Lew Tołstoj, Thomas Emerson czy Fiodor Dostojewski. Warto też podkreślić, że to właśnie za sprawą ALAI zaczęto organizować regularne spotkania oraz debaty, które ostatecznie zaowocowały wejściem w życie Konwencji Berneńskiej⁷. Powyższa organizacja podjęła się również przygotowania głównych założeń przyszłej Konwencji. Założenia te zostały wyrażone w projekcie, który zawierał dziesięć artykułów. Projekt omawiał zasady wprowadzające narodowe traktowanie twórców, a także definiował dzieła, które miały zostać objęte ochroną. Wyrażone w przytoczonych dziesięciu artykułach regulacje umożliwiały krajom, które przystąpią do Konwencji, zawieranie kolejnych umów bilateralnych. Umowy te nie mogły być jednak sprzeczne z zasadami wyrażonymi przez Konwencję. Warto podkreślić zatem, iż założenia ALAI co do przyszłego kształtu Konwencji były liberalne w stosunku do przyszłych stron tego międzynarodowego aktu prawnego⁸.

Za bezpośredni początek prac nad Konwencją Berneńską uznać należy grudzień 1883 roku, gdy władze Szwajcarii wraz z ALAI wydały pismo, które adresowane było do „wszystkich cywilizowanych narodów”. Intencją autorów tego wezwania pozostawała chęć stworzenia systemu ochrony praw autorskich, który mógłby współistnieć z wewnętrznymi porządkami prawnymi poszczególnych państw. Inicjatywa ta nie pozostała bez odzewu, gdyż do projektu przystąpiło wiele państw, w tym między innymi Francja, Niemcy, Włochy, Wielka Brytania, a także niektóre państwa Ameryki Południowej, takie jak Kolumbia czy Argentyna. Do prac nad przyszłą Konwencją nie przystąpiło natomiast Cesarstwo Austro-Węgierskie oraz Imperium Ro-

⁶ Stowarzyszenie to, którego przewodniczącym został wspomniany już Victor Hugo, miało na celu opracowanie aktu prawnego o zasięgu międzynarodowym. Intencją członków stowarzyszenia było zapewnienie w ten sposób ochrony praw autorskich artystów oraz pisarzy. por. G. Dutfield, U. Suthersanen, *Global Intellectual Property Law*, Cheltenham, 2008., s. 26-27.

⁷ K. Gliściński, *Wszystkie prawa zastrzeżone, Historia sporów o autorskie prawa majątkowe, 1469–1928*, Warszawa 2015, s. 257.

⁸ J. Ginsburg, S. Ricketson, *op. cit.*, s. 48.

syjskie⁹. Ponadto podejście Cesarstwa Austro-Węgierskiego do idei wyrażonych w Konwencji Berneńskiej było z początku właściwie zupełnie sceptyczne¹⁰.

Plan obrad nad Konwencją podzielono na zjazdy przedstawicieli państw, które miały stać się stronami tego aktu prawnego. Zjazdy te odbywały się w rocznych odstępach. Za początek prac nad Konwencją przyjmuje się natomiast rok 1883, a ich koniec rok 1887. Obrady zajęły więc 4 lata i zakończyły się po takiej samej liczbie zjazdów. Prace postępowały relatywnie szybko, biorąc także pod uwagę zakres koniecznych uzgodnień pomiędzy przyszłymi stronami traktatu. Debata nad kształtem Konwencji wymagała przy tym uwzględnienia różnic występujących pomiędzy systematami prawnymi, jak również konieczne było wzięcie pod uwagę odmiennych interesów gospodarczych poszczególnych państw¹¹.

Prowadzone dyskusje ujawniły ponadto istnienie dwóch różnych spojrzeń na sposób, w jaki powinien zostać stworzony system ochrony praw autorskich na mocy Konwencji Berneńskiej. Pierwszy z poglądów zakładał, iż ochrona ta ma mieć charakter uniwersalny, co już z samego założenia było trudne do osiągnięcia ze względu na wspomniane różnice w systemach prawnych poszczególnych krajów. Przekonanie o potrzebie zapewnienia uniwersalnej ochrony praw autorskich wypływało z doktryny praw naturalnych. Prawa autora postrzegano więc jako istniejące niezależnie od władzy państwowej. System prawny danego kraju w takiej sytuacji jedynie deklaratywnie obejmuje ochroną więź łączącą autora z jego dziełem. W takim ujęciu prawa autorskie istotnie mają charakter uniwersalny, gdyż niezależnie od przyjętego porządku prawnego źródło istnienia tych praw pozostaje niezmiennie, a jest nim - uznany przez zwolenników koncepcji uniwersalistycznej - porządek prawa naturalnego. Zwolennicy powyższej teorii skupiali się wokół Francji oraz innych krajów pozostających pod jej kulturowym wpływem. Fakt, iż zwolennicy omawianej koncepcji pochodzili właśnie z Francji, nie powinien dziwić, gdyż to właśnie w tym kraju najwcześniej narodziła się nowożytna doktryna praw naturalnych, za sprawą takich myślicieli jak Wolter czy D. Diderot¹².

⁹ S. Ricketson, *The Birth of the Berne Union*, „Columbia Journal of Law & the Arts” 1986, t. 11, s. 9.

¹⁰ K. Gliściński, *op. cit.*, s. 258.

¹¹ J. Ginsburg, S. Ricketson, *op. cit.*, s. 44.

¹² Szerzej o koncepcjach Woltera oraz D. Diderota zob. D. Juruś, *Dzieje własności prywatnej. Od starożytności do współczesności*, Warszawa 2016, J. Oniszczyk, *Filozofia i teoria prawa*, Warszawa 2008, a także G. Radbruch, *Filozofia prawa*, Warszawa 2012.

Druga z koncepcji, znacznie bardziej pragmatyczna w swych założeniach, przyjmowała jednak, iż osiągnięcie uniwersalnego poziomu ochrony praw autorskich w oparciu o porządek prawa naturalnego jest nierealne ze względu na istniejące rozbieżności pomiędzy systemami prawnymi. Pogląd ten wyrażany był przede wszystkim przez Wielką Brytanię oraz pozostałe państwa z kręgu *common law*. Przyjęcie pragmatycznego rozwiązania oznaczało jednak konieczność zaakceptowania możliwości wystąpienia sytuacji, w której prawa autorów nie będą jednolicie chronione w poszczególnych państwach. Warto podkreślić, że bez wątplenia koncepcja ta była znacznie bardziej realistyczna oraz brała pod uwagę złożoność relacji międzynarodowych. Innymi słowy, znacznie łatwiej można dojść do porozumienia w drodze negocjacji, gdy uwzględnia się w prowadzonych rozmowach rozbieżne interesy stron. Zwolennicy koncepcji pragmatycznej zauważali ponadto, że pomiędzy krajami wspólnoty *common law* a państwami związanymi tradycją prawa kontynentalnego istnieją różnice także w zakresie samego sposobu definiowania praw autorskich. Zależność ta sprowadzała się do sytuacji, w której powstawała konieczność uzgodnienia praw autorskich rozumianych jako prawa o charakterze majątkowym z systemami traktującymi prawa autorskie także jako prawa osobiste autora¹³. Pomimo wskazanych wyżej różnic zarówno przedstawiciele państw z kręgu *common law*, jak i krajów Europy kontynentalnej zgadzali się co do konieczności ochrony praw autorskich¹⁴.

W trakcie prowadzonych obrad nad Konwencją omawiano istotne elementy przysłego traktatu, takie jak choćby zasada asymilacji, a także kwestie związane z ustaleniem czasu ochrony dzieł. Nie bez znaczenia pozostawało również zagadnienie zakresu ochrony, jakiemu mieli podlegać twórcy pochodzący z państw, które nie są stronami traktatu. Problematiczna pozostawała także kwestia rozszerzenia ochrony na dzieła z zakresu fotografii. Dzieła te nie były z założenia chronione w Niemczech, co było podstawą zaistnienia konfliktu interesów w tym zakresie. Pozostałymi kwestiami spornymi był również zakres udzielania prawa do tłumaczeń oraz wspomniany już czas ochrony dzieł. Opisując kwestię różnic występujących pomiędzy poszczególnymi krajami, należy również wspomnieć o tym, iż na stanowisko danego kraju w kwestii zakresu ochrony praw autorskich miał także wpływ fakt, czy dane państwo pozostawało eksporterem lub importerem utworów. Niejako z definicji eksporterzy dzieł mogli ko-

¹³ Prawa te utożsamia się również z interesami duchowymi autora, która z założenia mają mieć charakter zindywidualizowany. zob. F. Zoll, *Prawo autorskie*, Kraków 1920, s. 9

¹⁴ D. Saunders, *Authorship and copyright*, London 1992, s. 178.

rzystać z szerokiego zakresu ochrony praw autorskich, bez ponoszenia dodatkowych kosztów. Z kolei na importerach w większej mierze ciążył obowiązek prawny, jak i finansowy zapewnienia takiej ochrony. Z natury rzeczy więc stanowisko państw, które w większym zakresie eksportowało utwory, jednoznacznie przemawiało za udzielaniem możliwe szerokiej ochrony prawnej w sytuacji, gdy importerzy zachowywali w tym zakresie postawę bardziej pragmatyczną¹⁵.

Pomimo istniejących sporów Konwencja została ostatecznie ratyfikowana przez dziesięć państw, a następnie zaczęła obowiązywać z dniem 5 grudnia 1887 roku¹⁶. Podkreślić trzeba, że Konwencja Berneńska od momentu ratyfikacji jej pierwotnego tekstu z roku 1886 ulegała istotnym zmianom. Do takich zmian doszło między innymi w 1896 roku w ramach tzw. dodatkowego aktu paryskiego. Akt ten miał w założeniu precyzować terminologię oraz doprowadzić do jej ujednolicenia. Z kolei aktem berlińskim z 1908 roku rozszerzono zakres ochrony na dzieła choreograficzne oraz architektoniczne. W akcie tym została również uwzględniona zasada traktowania narodowego (zwana również zasadą asymilacji) oraz przyjęto, że minimalny okres ochrony praw majątkowych trwa przez całe życie twórcy oraz 50 lat po jego śmierci¹⁷. W ramach nowelizacji z 1908 roku wprowadzono na stałe zasadę automatyzmu. Przyjęto również zasadę, w myśl której taką samą ochroną objęto nie tylko utwory oryginalne, ale również ich opracowania. Przed tą zmianą Konwencja chroniła jedynie prawa do dokonanych tłumaczeń utworów. Nie istniała jednak wcześniej kategoria opracowań dzieła artystycznego¹⁸. Istotne zmiany do Konwencji zostały wprowadzone w 1928 roku. Na mocy tej nowelizacji objęto ochroną prawa osobiste twórców, w tym w szczególności prawo do autorstwa dzieła i zachowania jego integralności. Prawo autora do zachowania integralności utworu wyrażało się w nadaniu twórcy uprawnienia do wystosowania sprzeciwu wobec modyfikacji utworu¹⁹. Usankcjonowane zostały również prawa majątkowe autorów, co prze-

¹⁵ *Ibidem*, s.179

¹⁶ Warto wskazać, że na konferencji z 1886 roku obecnych było 12 państw, w tym Szwajcaria, Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Belgia, Hiszpania, Włochy, Tunezja, Liberia, Haiti. Natomiast w charakterze obserwatorów uczestniczyły w niej Stany Zjednoczone oraz Japonia. zob. K. Gliściński, *op. cit.*, s. 261.

¹⁷ Na marginesie wypada dodać, że - jak wskazuje R. Markiewicz - *w polskim porządku prawnym zasada traktowania narodowego doznaje pewnego ograniczenia. Zgodnie powyższym minimum ochrony zapewniane przez Konwencję obejmuje również ochronę utworów obywateli polskich w Polsce.* (R. Markiewicz, *Ilustrowane prawo autorskie*, Warszawa 2018, s. 24).

¹⁸ Art. 2 ust. 3 aktu paryskiego (1971) Konwencji Berneńskiej.

¹⁹ M. Barczewski, *Traktatowa ochrona praw autorskich i praw pokrewnych*, Warszawa 2007, rozdział I, punkt 2.2.5, s. 27.

jawiało się w nadaniu twórcom prawa do wyłączności korzystania z ich własnych dzieł.

Ze względu natomiast na fakt, iż rozwój kinematografii przypadł na okres po II wojnie światowej, dzieła z tego zakresu zaczęto chronić od roku 1948. W ostatecznej wersji Konwencji z 1971 roku przesądzono, że dzieła literackie oraz artystyczne oznaczają wszystkie dzieła literackie, naukowe i artystyczne, bez względu na sposób lub formę ich wyrażenia. Na katalog ten składały się między innymi takie utwory, jak książki, broszury i inne pisma; odczyty, przemówienia, kazania i inne dzieła tego rodzaju; dzieła dramatyczne lub dramatyczno-muzyczne; dzieła choreograficzne i pantomimy; dzieła muzyczne ze słowami lub bez słów; dzieła filmowe oraz zrównane z nimi dzieła wyrażane w podobny sposób jak film; dzieła rysunkowe, malarstwo, dzieła architektoniczne, rzeźby, dzieła rytownicze i litograficzne; dzieła fotograficzne oraz zrównane z nimi dzieła wyrażane w podobny sposób jak fotografia; dzieła sztuki użytkowej, ilustracje, mapy geograficzne, plany, szkice i dzieła plastyczne dotyczące geografii, topografii, architektury lub innych nauk²⁰.

W ramach Konwencji wprowadzono również zasady porządkujące sposób wprowadzenia podmiotowej ochrony autorów. Ochronę w tym kontekście oparto na dwóch zasadach. Pierwszą z nich jest wspomnianą już zasadą asymilacji²¹. Zasada ta oznacza, iż państwa związane Konwencją są zobowiązane do objęcia ochroną prawną cudzoziemców, którzy przebywają na ich terenie²². Ochrona ta musi mieć taki sam zakres, jak w przypadku obywateli tych państw. Zasada ta więc zmierza do tego, by autorzy, którzy nie są obywatelami

²⁰ Art. 2 ust. 1 aktu paryskiego (1971) Konwencji Berneńskiej. W tym miejscu istotne wydaje się spostrzeżenie F. Zolla, że w zakresie utworów scenicznych sposób ochrony zawarty w Konwencji może być szkodliwy. Stąd też F. Zoll wskazywał na konieczność przyjęcia Konwencji przez Polskę z odpowiednimi zastrzeżeniami. zob. F. Zoll, *O Konwencji Berneńskiej, referat prof. Zolla wygłoszony w Towarzystwie Ekonomicznym w Krakowie w dniu 5 maja 1922 roku*, Towarzystwo Ekonomiczne w Krakowie VI, Kraków 1923, s. 13.

²¹ Art. 5 ust. 1 aktu paryskiego (1971) Konwencji Berneńskiej.

²² Ma to również znaczenie w przypadku ustalania kraju ojczystego utworu. Zanim dane dzieło zostanie opublikowane, przyjmuje się, że krajem ojczystym pozostaje państwo, do którego należy twórca. Stąd też zasada asymilacji zapewnia ochronę dzieł autorów pochodzących z krajów, które nie są stroną Konwencji. por. F. Zoll, *Polska ustawa o prawie autorskim i Konwencja Berneńska*, Warszawa 1926, s. 158. Na pewien paradoks wynikający z powyższej sytuacji zwraca uwagę natomiast M. Czajkowska-Dąbrowska, która podkreśla, że: *skoro Konwencji nie stosuje się do własnych obywateli, to przyznanie autorom obcym, zamieszkałym na terenie państwa konwencyjnego potencjalnie zawęży zasięg Konwencji* (M. Czajkowska-Dąbrowska, *Sytuacja prawna autorów obcych w Polsce*, Warszawa 1991 r., s. 164).

danego kraju, nie byli dyskryminowani w zakresie ochrony praw autorskich w stosunku do obywateli danego państwa²³.

Wspomniana zasada automatyzmu sprowadza się natomiast do tego, iż do objęcia dzieła ochroną nie jest wymaga jego wcześniejsza rejestracja, ani też zachowanie innych wymogów formalnych²⁴. W ramach Konwencji stworzono także podstawowy zakres ochrony twórców. Ochrona ta z założenia dotyczy wszystkich autorów państw będących stroną Konwencji, bez względu na regulacje krajowe. Akt ten ponadto pozostaje liberalny w kontekście doboru sposobu ochrony praw autorskich przez państwa - strony. Rozwiązanie to sprzyja realizacji traktatowych założeń ze względu na fakt, iż uwzględnia różnorodność istniejących systemów prawa i nie nastaje na ich integralność. Celem Konwencji jest więc ochrona praw autorskich, a nie ujednolicanie funkcjonujących systemów prawnych²⁵. Na zakres wspomnianej podstawowej ochrony konwencyjnej składają się między innymi prawa osobiste, jak i wyłączne prawo zezwalania na tłumaczenie, reprodukcję oraz wystawienie²⁶. Nie bez znaczenia pozostaje jednak fakt, że akt ten nie zawiera jedynie nieograniczonego katalogu uprawnień autorskich. Taka sytuacja niewątpliwie mogłaby spowodować istotne utrudnienia w twórczym korzystaniu z czyichś dzieł, a w skrajnych przypadkach prowadzić nawet do ograniczenia dostępu do kultury i sztuki. Stąd też Konwencja zawiera ograniczenia praw autorskich poprzez wprowadzenie między innymi prawa do dozwolonego użytku. Inną formą, która ogranicza zakres praw autorskich, jest również prawo cytatu. Prawo to jest ujęte bezpośrednio w art. 10 Konwencji Berneńskiej. Art. 11 bis natomiast zezwala na *odtworzenie w prasie, radiu lub telewizji albo na publiczne rozpowszechnianie, za pomocą środków przekazu przewodowego, artykułów na aktualne tematy gospodarcze, polityczne lub religijne, opublikowanych w dziennikach lub czasopismach, bądź mających ten sam charakter, lecz nadawanych drogą radiowo-telewizyjną, jeżeli taka reprodukcja, takie na-*

²³ M. du. Vall, *Prawo patentowe*, Warszawa 2008, s. 51.

²⁴ Jak jednak zauważa M. Barczewski: *nie stanowią wspomnianego naruszenia wymogi proceduralne, które nie uwarunkowują istnienia praw autorskich do utworu, lecz dotyczą ogólnych reguł dochodzenia roszczeń na drodze sądowej* (M. Barczewski, *op. cit.*, s. 45, cyt. za: K. Gliściński, *op. cit.*, s. 266). Jeśli więc rejestracja jest jedynie swego rodzaju czynnością materialnoteczną, to nie należy jej traktować jako ograniczenia formalnoprawnego, które może wpłynąć na zakres realnej ochrony praw autorskich.

²⁵ W tym ujęciu, jak podnosi J. Bleszyński: *podstawową zasadą Konwencji Berneńskiej jest to, że dotyczy ona stosunków międzynarodowych. Konwencja nie modyfikuje więc z założenia wewnętrznych ustawodawstw autorskich* (J. Bleszyński, *Konwencja Berneńska a polskie prawo autorskie*, Warszawa 1979 r., s. 77).

²⁶ Art. 6 bis, art. 8, art. 9 oraz art. 11 Konwencji Berneńskiej.

danie lub transmisje nie są wyraźnie zastrzeżone. Art. 2 bis ponadto dopuszcza możliwość częściowego lub całkowitego wyjęcia spod ochrony mów politycznych oraz mów wygłoszonych na sali sądowej²⁷. W takim przypadku należy więc każdorazowo ocenić przesłanki przemawiające za dokonaniem wyłączenia. Konwencja w art. 9 ust. 3 przewiduje także, że ochroną nie są objęte wiadomości bieżące oraz zwykle informacje prasowe. W tym wypadku istotna jest kwestia przyjętej definicji informacji prasowej. Wydaje się jednak, że zwykle sprawozdanie z wydarzeń, które nie zawiera elementów twórczych, może podlegać wyłączeniu spod ochrony przewidzianej przez Konwencję²⁸.

Biorąc więc pod uwagę różne metody ochrony praw autorskich w ramach Konwencji Berneńskiej, stwierdzić trzeba, iż akt ten w możliwie szeroki oraz pragmatyczny sposób zwiększył zakres uprawnień autorów. Konwencja ta była również pierwszym zupełnym aktem prawa międzynarodowego, który zmierzał do zapewnienia autorom równej ochrony, niezależnie od ich pochodzenia. Traktat ten zerwał również z tradycją ograniczania ochrony praw autorskich ze względu na kwestie proceduralne. Warto również wskazać, że oprócz opisanych problemów, które występowały na etapie prac nad Konwencją Berneńską, istnieją także trudności ze współczesnym jej stosowaniem. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest ciągły postęp technologiczny oraz pojawianie się nowych pól eksploatacji utworów, takich jak dystrybucja cyfrowa, ale także udostępnienie utworu w zasobach Internetu. Wymaga to rozważenia, czy Konwencja powinna zawierać kolejne obszary ochrony tworzonych dzieł, odpowiadając w ten sposób na zmiany technologiczne. Odrębną kwestią pozostaje problem związany z istnieniem domeny publicznej wolnej od ochrony wynikającej z praw autorskich oraz tzw. przestrzeni wolnych zasobów. Oba te czynniki wymagają wyważenia, tak by obecne oraz przyszłe zapisy nie ograniczały w nadmierny sposób korzystania z dzieł, ale też nie pozostawiały przestrzeni do nadużyć. Jest to szczególnie istotne w dobie rozwoju przestrzeni internetowej, która umożliwia w wielu przypadkach niekontrolowane oraz nieuprawnione rozpowszechnianie utworów objętych prawami autorskimi.

²⁷ Por. W. Czerwiński, *Prawo autorskie wraz z Konwencją Berneńską*, Warszawa 2018, s. 48.

²⁸ K. Gliściński, *op. cit.*, s. 267.

The evolution of copyright law in the context of the Berne Convention

Summary

The aim of the article is to describe factors that have had an influence on the process of creating the Berne Convention. The author takes account of political as well as economic issues which were examined by the scientific circles during debates before implementing the Berne Convention in 1887. What is more, the author wants to prove that technological progress must be also taken under the consideration while portraying the final form of the treaty. The article shows ways in which the Berne Convention protects copyrights especially by the rule of assimilation and automatic protection. By underlining the role of the Berne Convention in advancement of the copyright law the author points out nowadays issues with application of the treaty.

Keywords: Berne Convention, copyrights, intellectual property

Słowa kluczowe: Konwencja Berneńska, prawo autorskie, prawo własności intelektualnej

Bibliografia:

- Barczewski M., *Traktatowa ochrona praw autorskich i praw pokrewnych*, Warszawa 2007.
- Błęszyński J., *Konwencja Berneńska a polskie prawo autorskie*, Warszawa 1979.
- Durantaye de la K., *Origins of the Protection of Literary Authorship in Ancient Rome*, „Boston University International law 2007” 2007, t. 25.
- Dutfield G., Suthersanen U., *Global Intellectual Property Law*, Cheltenham 2008.
- Czajkowska-Dąbrowska M., *Sytuacja prawna autorów obcych w Polsce*, Warszawa 1991.
- Czerwiński W., *Prawo autorskie wraz z Konwencją Berneńską*, Toruń 1994.
- Jankowska M., *Autor i prawo do autorstwa*, Warszawa 2011.
- Juruś D., *Dzieje własności prywatnej. Od starożytności do współczesności*, Warszawa 2016.
- Markiewicz R., *Ilustrowane prawo autorskie*, Warszawa 2018.
- Merges R.P., Menell P.S., M.A. Lemley, *Intellectual Property In the New Technological Age*, New York 2000.

- Ginsburg J., Ricketson S., *International Copyright and Neighbouring Rights: The Berne Convention and Beyond*, 2nd Edition, Oxford 2006.
- Gliściński K., *Wszystkie prawa zastrzeżone, Historia sporów o autorskie prawa majątkowe, 1469–1928*, Warszawa 2015.
- Howorka B., *Prawo autorskie w pracy bibliotekarza*, Warszawa 2012
- Oniszczyk J., *Filozofia i teoria prawa*, Warszawa 2008.
- Radbruch G., *Filozofia prawa*, Warszawa 2012.
- Ricketson S., *The Birth of the Berne Union*, „Columbia Journal of Law & the Arts” 1986, t. 11.
- Saunders D., *Authorship and copyright*, London 1992.
- Vall du M., *Prawo patentowe*, Warszawa 2008.
- Zoll F., *O Konwencji Berneńskiej, referat prof. Zolla wygłoszony w Towarzystwie Ekonomicznym w Krakowie w dniu 5 maja 1922 roku*, Towarzystwo Ekonomiczne w Krakowie VI, Kraków 1923.
- Zoll F., *Polska ustawa o prawie autorskim i Konwencja Berneńska*, Warszawa 1926.
- Zoll F., *Prawo autorskie*, Kraków 1920.